

~~BR~~ BR
17 01 2024
[signature]

Skrzeszew, 16.01.2024 r.

Wieliszew

Rada Gminy Wieliszew

ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 1

05-135 Wieliszew

w.pł. dn. 2024 -01- 16

Nr 1286 zat. szt.

Opłata skarbową zł.

[signature]

SKARGA

Niniejszym, na podstawie art. 221, w związku z art. 227 kodeksu postępowania administracyjnego, składam skargę na zaniedbanie, nienależyte wykonywanie zadań oraz świadome naruszanie praworządności oraz działanie na szkodę interesu publicznego, a także mojego prywatnego, przez organ - Wójta Gminy Wieliszew.

W dniu 7 grudnia 2023 r., Wójt Gminy Wieliszew uznał za bezzasadną moją skargę z dnia 16 sierpnia 2023 r., na działanie Zastępcy Wójta - Pani Magdaleny Radzikowskiej.

Czy należy zatem uznać, że wszystkie działania Pani Magdaleny Radzikowskiej, które miały miejsce podczas prowadzenia postępowań administracyjnych związanych z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego, na nieruchomości usytuowanej w m. Skrzeszew, gm. Wieliszew, dz. ew. 888/30 miały miejsce z należytych poszanowaniem prawa, nie naruszały żadnych przepisów?! Czy nikt, poza podatnikami, nie poniesie żadnych konsekwencji popełnionych zaniedbań?! Czy uznaniem skargi za bezzasadną Wójt legitymizuje zuchwałe świadome łamanie prawa przez pracowników urzędu dając im poczucie całkowitej bezkarności?!

Pismo informujące mnie, że : „Mając na względzie wszystkie wskazane okoliczności skargę z dnia 16 sierpnia 2023 r. na działanie pracownika Pani Magdaleny Stanisławy Radzikowskiej Zastępcy Gminy Wójta Wieliszew uznaję za bezzasadną.” nie zawiera żadnego logicznego uzasadnienia faktycznego ani uzasadnienia prawnego. Jest zaprzeczaniem faktom potwierdzonym zarówno przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze jak i Wojewódzki Sąd Administracyjny (który stwierdził rażące naruszenie prawa przez Wójta). Dowody na łamanie prawa znajdują się w aktach postępowania, wystarczy spojrzeć na kilka postanowień Samorządowego Kolegium Odwoławczego czy wyrok sądu. Nawet laik, przeglądając dokumentację sprawy, zauważy szereg nieprawidłowości.

Przykładowo:

- art. 61 par. 4 kpa - nie zawiadomiono stron o wszczęciu postępowania,
- art. 98 par. 1 kpa - wadliwie zawieszono postępowanie, bez poinformowania o tym wszystkich stron postępowania a następnie bezprawnie odmówiono podjęcia tegoż postępowania (postanowienie Wójta o odmowie podjęcia postępowania zostało uchylone przez SKO),
- art. 79a kpa - nie wskazano przesłanek zależnych od strony, które mogą skutkować wydaniem decyzji odmownej,
- z uwagi na dwa powyższe nie umożliwiono stronom czynnego udziału w postępowaniu,
- art. 12 par. 1 i par. 2 kpa - postępowanie prowadzone było przewlekłe, co potwierdziło SKO, a później WSA,
- art.15, art. 17 kpa - zlekceważono wyznaczony przez SKO (organ wyższej instancji) dodatkowy termin na załatwienie sprawy, wyjaśnienie przyczyn opóźnienia i wskazania osoby winnej,

- art. 97 kpa - wadliwie zawieszono postępowanie, powołując się na niewłaściwą podstawę prawną, postanowienie o zawieszeniu również zostało uchylone przez SKO,
- art. 107 par. 3 kpa - wadliwie uzasadniono decyzję podając nieprawdziwe dane. Aby w jakiś sposób uprawdopodobnić, że moje przedsięwzięcie należy zaliczyć do mogących znacznie oddziaływać na środowisko, gdyż dodano do powierzchni mojej działki powierzchnię działki będącej w posiadaniu gminy i stanowiącej od wielu lat drogę. W uzasadnieniu decyzji Wójt Gminy Wieliszew sumując powierzchnie, które miałyby ulec przekształceniu w związku z planowaną przeze mnie inwestycją oraz inwestycją na sąsiedniej działce, uwzględnił działkę 887 o pow.1659 m2, która zgodnie z pismem Wójta z 16.10.2019 r., znak: GKO.6724.1.20.2019.RK stanowiła działkę drogową i nie jest prawdą, że jej powierzchnia ulegnie przekształceniu w związku z moją inwestycją. Fakt ten potwierdza również pismo Wójta Gminy, znak: GKO.6730.25.2022.KS z 8.12.2022 r., wskazujące na możliwość wykonania przeze mnie i na mój koszt poszerzenia i przebudowy drogi (w tym działki 887) oraz przekazania na rzecz Gminy Wieliszew powstałego układu komunikacyjnego.
- art. 6 kpa - organ nie działał na podstawie przepisów prawa, wielokrotnie i uporczywie żądał dokumentu w postaci zgody na lokalizację zjazdu, którego to dostarczenie nie wynikało z żadnych przepisów,
- art. 7 kpa - organ powinien stać na straży praworządności, a prowadząc niniejsze postępowanie rażąco naruszał prawo, co potwierdził WSA w wyroku o sygn. VII SAB/Wa 50/23,
- art. 35 par. 1 kpa - organ nie wypełnił obowiązku załatwiania spraw bez zbędnej zwłoki,
- art. 64 - wystosowano wezwanie do uzupełnienia braków formalnych wniosku po ponad 6 miesiącach prowadzenia postępowania o wydanie decyzji środowiskowej, ze wskazaniem żądań nie wynikających z żadnych przepisów (czy organ wie co to są braki formalne wniosku?),
- art.37 par. 4 - nie przekazano do SKO złożonego przez mnie ponaglenia dotyczącego postępowania o wydanie decyzji środowiskowej, w ustawowym 7 dniowym terminie,
- art. 12 - odpowiedzi na pismo Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z 24 sierpnia 2022 r. udzielono po upływie niemal półtora roku, już po wydaniu decyzji odmawiającej ustalenia warunków zabudowy,
- art. 36 par. 1 i 2 - organ nie informował o przyczynach zwłoki w załatwieniu sprawy, nie wskazał nowego terminu oraz nie pouczył o możliwości wniesienia ponaglenia,
- art. 64 ust.1 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym - nie wydano decyzji kończącej sprawę (ani pozytywnej ani odmownej) w ustawowym 90 dniowym terminie,
- art. 61 ust.1 upzp - pomimo spełnienia wymienionych przesłanek, odmówiono ustalenia warunków zabudowy,
- art. 2 pkt 14 upzp - organ przez ponad rok uporczywie twierdził, że działka nie posiada dostępu do drogi publicznej, celowo niewłaściwie interpretując zawartą w ustawie definicję, a przed wydaniem decyzji zmienił swoje stanowisko (niespodziewanie działka odzyskała dostęp do drogi publicznej),
- par. 3 ust. 1 pkt 55b rozporządzenia w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko - wadliwie zakwalifikowanie przedsięwzięcia jako mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko,
- art. 231 kodeksu karnego - przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, wielokrotnie i uporczywie żądanie dokumentów nie wynikających z żadnych obowiązujących przepisów,
- art 271- kodeksu karnego -poświadczenie nieprawdy przez funkcjonariusza publicznego - w kwestiach dotyczących dostępu do drogi publicznej - przy podziale jak również przy naliczaniu opłaty adiacenckiej, wszystkie działki miały dostęp do drogi, zaś na potrzeby wydania decyzji o warunkach zabudowy już nie posiadały tegoż dostępu.

Wójt w swojej odpowiedzi na skargę wskazuje, że: „wszystkie wskazane przez stronę zarzuty naruszania Kodeksu postępowania administracyjnego w skardze z dnia 12 czerwca 2023 r. oraz kierowane w prowadzonym postępowaniu pod sygnaturą GPGiN.6730.50.2022.PT były przekazane organowi wyższego rzędu, który rozpozna i oceni prowadzenie postępowania...” Czy rzeczywiście miało to miejsce? Czy Wójt wystąpił do organu wyższego rzędu o ocenę prowadzonego postępowania? Póki co, to złożone przeze mnie: skarga na bezczynność, zaskarżenie postanowienia o odmowie podjęcia postępowania, zaskarżenie wadliwego zawieszenia przez Wójta postępowania, zostały rozpatrzone przez SKO, natomiast postanowienia Wójta zostały uchylone z uwagi na

naruszenia prawa.

SKO stwierdziło beczynność organu, nakazało wyjaśnienie przyczyn i wskazanie osoby winnej, jak również WSA w swoim wyroku, wskazał na rażące naruszenie prawa

W mojej ocenie, znajdujące odzwierciedlenie w faktach (stanowisko SKO i WSA) Wójt dopuścił do złamania szeregu przepisów prawa, przewlekłości, zaniedbań oraz zaniechań, tym samym nasuwa się pytanie: jakiej i czyjej oceny prowadzonego postępowania oraz zaistnienia jakich przesłanek oczekuje Wójt aby uznać moją skargę za zasadną, że rzeczywiście łamanie prawa w tym postępowaniu miało miejsce? Czy można było w tym postępowaniu zrobić coś jeszcze gorzej? Chyba nie, wszystko co nie powinno zaistnieć miało miejsce.

Wójt w odpowiedzi na skargę, odnosząc się do działania na szkodę interesu publicznego, budżetu gminy wskazał: „nie mogę oceniać w rozpoznaniu skargi na dzień dzisiejszy zdarzeń przyszłych”. Czy rzeczywiście są to zdarzenia przyszłe, czy nie miało już miejsce naruszenie prawa, czy gmina nie poniosła już kosztów sądowych tudzież wynagrodzenia prawnika? Przyszła jest jedynie wysokość naliczonej kary a nie popełnione zaniedbania i naruszenia prawa.

Kolejnym stwierdzeniem Wójta, z którym absolutnie się nie zgadzam jest to, że w dniu 12 czerwca 2023r., kiedy przyszedłam do urzędu zapoznać się z aktami: „w aktach sprawy znajdował się projekt decyzji o warunkach zabudowy wraz z analizą urbanistyczną”. Na jakiej podstawie Wójt tak twierdzi? Czy Wójt przeglądał akurat w tym dniu te akta? Nie sądzę, ja natomiast tak, nawet zrobiłam ich zdjęcia i stwierdzam kategorycznie, iż analizy urbanistycznej z pewnością tam nie było. Złożenie w tym dniu przeze mnie skargi, było wynikiem właśnie tego braku i aroganckiego potraktowania mnie przez pracownika, w sytuacji gdy zarzuciłam temuż to pracownikowi, że wzywa strony do zapoznania się z dokumentacją sprawy, podczas, gdy w dokumentacji brak jest podstawowego dokumentu jakim jest analiza urbanistyczna. O ile rzeczywiście pracownik wówczas dysponował analizą urbanistyczną, to należy przyjąć, że okazane mi wtedy akta zostały uzupełnione w terminie późniejszym.

Kuriozalne, a wręcz kompromitujące oraz obnażające brak elementarnej znajomości przepisów kpa przez Wójta, jest również wyjaśnienie przyczyny naruszenia ustawowego miesięcznego terminu odpowiedzi na skargę przez Z-cę Wójta, urlopem wypoczynkowym pracownika prowadzącego sprawę. Czy w trakcie urlopu pracownika urzędu nie obowiązują przepisy prawa? Czy urlop pracownika to przyczyna niezależna od organu? Czy w trakcie urlopu pracownika bieg terminów wynikających z przepisów ulega zatrzymaniu (przesunięciu)? Odpowiedź może być tylko jedna: stanowczo nie!

Wójt wadliwie i wybiórczo przytoczył przepisy dotyczące terminu załatwienia skargi.

Kodeks postępowania administracyjnego kwestie skarg reguluje w Dziale VII Skargi i wnioski. Zgodnie z art. 237 par. 1. Kodeksu postępowania administracyjnego: „*Organ właściwy do załatwienia skargi powinien załatwić skargę bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w ciągu miesiąca.*”

Zaś par.4: „*W razie niezłatwienia skargi w terminie określonym w par.1 stosuje się przepisy art. 36-38.*”

Natomiast Wójt wskazał że „termin załatwienia sprawy wymagającej postępowania wyjaśniającego, które powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca a sprawy szczególnie skomplikowanej, nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od daty wszczęcia” i błędnie stwierdził, że termin załatwienia skargi został zachowany.

Wójt nie wskazał również treści art. 36, że o każdym przypadku niezłatwienia sprawy w terminie organ jest obowiązany zawiadomić strony podając przyczyny zwłoki, podając nowy termin i pouczając o prawie do ponaglenia. Czy niedochowanie tego wymogu można również tłumaczyć urlopem pracownika?

Stwierdzenie: „Jako Wójt Gminy Wieliszew nie jestem w stanie odpowiadać za treści wypowiedzi podległych mi pracowników” pozostawię bez komentarza (byłby to żenujący komentarz).

Reasumując – poprzez zaniedbania i nienależyte wykonywanie obowiązków przez organ doszło do bardzo wielu naruszeń przepisów kodeksu postępowania administracyjnego oraz innych aktów prawnych.

Prowadzenie w taki sposób postępowań administracyjnych jest działaniem na szkodę interesu prywatnego, a także interesu publicznego, powoduje również utratę zaufania do organu, który to powinien stać na straży praworządności.

Odpowiedź Wójta na skargę (tak samo jak odpowiedź Z-cy Wójta na skargę na pracownika prowadzącego postępowania), jest zuchwałą i jawnie kpi z prawa oraz mieszkańców gminy. Uznanie mojej skargi za bezzasadną, przy przedstawionych powyżej dowodach, sankcjonuje rażące i świadome łamanie prawa, jest policzkiem tak dla mnie, jak i zapewne innych interesantów gminy, stawia Wójta i podległych mu urzędników ponad wszystkimi i ponad wszystko.

Z uwagi na powyższe proszę o rzetelne i bezstronne przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego oraz **wyciągnięcia konsekwencji wobec osób winnych** zaistniałej sytuacji.

Jednocześnie proszę o uwzględnienie, iż sprawy poruszone w niniejszej skardze, nie są wyjątkiem i nie mają charakteru incydentalnego a dotyczą również innych mieszkańców gminy oraz interesantów.

Niniejszym wnoszę o poinformowanie mnie o terminie i miejscu rozpatrywania mojej skargi - chciałabym uczestniczyć w sesji Rady Gminy (do czego uprawnia mnie §7.1 pkt 2 Statutu Gminy).